

KS. STANISŁAW JANECZEK

## RACJONALIZM KULTURY INTELEKTUALNEJ JOHNA LOCKE’A

Stojąca na progu Oświecenia twórczość Johna Locke’a budzi zainteresowanie historyków wielu dyscyplin naukowych – od filozofii po pedagogikę i politologię. W pierwszym przypadku najbardziej istotne i najbardziej wpływowe wydają się wątki dotyczące epistemologii<sup>1</sup>. Jednak niemal od początku jego działalności pisarskiej na pierwszy plan wybijała się problematyka dotycząca religii, uwikłana w odniesienia polityczne, co zaowocowało, zwłaszcza, wydawanymi anonimowo, *Listami o tolerancji*, pisanymi od roku 1685<sup>2</sup>. Problematyka ta była także przedmiotem jego studiów u końca życia, tym razem w formie piśmiennictwa filozoficznoreligijnego, m.in. pod wpływem kontaktów z tzw. latitudynarystami, poznawał m.in. twórczość braci polskich, poczynając od *The Reasonableness of Christianity, as delivered in the Scripture*<sup>3</sup>.

---

Ks. prof. STANISŁAW JANECZEK – kierownik Katedry Historii Filozofii w Polsce KUL w Instytucie Filozofii Teoretycznej na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: Wydział Filozofii KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: janeczek@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> Posługuję się szerokim terminem „epistemologia”, obejmującym w myśli Locke’a analizy należące do opisowej psychologii poznania, normatywnej teorii poznania i aplikatywnie pojętej metodologii nauk, przy dążności do zachowania, przynajmniej deklaracyjnie pojętej, jedności tych wymiarów. Idea tej jedności zasadniczo była charakterystyczna także dla Kartezjusza, który postulował ideał jednorodnej metody dla wszystkich dziedzin wiedzy, podtrzymując wizję systemowo pojętego gmachu wiedzy. Na temat szeroko pojętej epistemologii Locke’a zob. S. Janeczek. *Logika czy epistemologia? Uwarunkowania nowożytnej koncepcji logiki*. Lublin 2003 s. 362-462.

<sup>2</sup> J. Locke. *Epistola de Tolerantia*. Gouda 1689; też w przekładzie W. Popple’a jako *A Letter Concerning Tolerantion*. London 1689; t e n ż e. *A Second Letter Concerning Tolerantion*. London 1690; t e n ż e. *A Third Letter Concerning Tolerantion*. London 1692; pol.: *List o tolerancji*. Przeł. L. Joachimowicz. Kraków 1963.

<sup>3</sup> T e n ż e. *The Reasonableness of Christianity, as delivered in the Scripture*. London 1695; t e n ż e. *A Paraphrase and Notes on the Epistles of st. Paul to the Galatians*. London 1705.

Interesowały go także kwestie medyczne, ekonomiczne<sup>4</sup>, polityczno-prawne<sup>5</sup> oraz pedagogiczne, którymi zajmował się w listach z Holandii pisanych do E. Clarke'a<sup>6</sup>. Podejmował także wprost problematykę etyczną – w traktacie z początku lat sześćdziesiątych XVII wieku, wydanym współcześnie z rękopisu jako *Essays on the Law of Nature*<sup>7</sup>, oraz z zakresu filozofii przyrody, m.in. pisząc na użytek szkolny *Elements of Natural Philosophy*<sup>8</sup>. Jednak już w 1671 r. rozpoczął studia nad problematyką epistemologiczną, które kontynuował zwłaszcza w latach 1683-1686, a zwieńczył *An Essay Concerning Human Understanding*<sup>9</sup>, co uznaje się za symboliczny początek epoki Oświecenia. Przywiązywał do nich zresztą dużą wagę, o czym świadczą zarówno trzy wersje poprzedzające właściwy tekst *Rozważań dotyczących rozumu ludzkiego*<sup>10</sup>, jak i *Of the Conduct of the Understanding*, pisany od 1697 r., który miał stanowić ostatni i największy rozdział głównej pracy z zakresu epistemologii<sup>11</sup>.

---

<sup>4</sup> T e n ż e. *Some Considerations of the Lowering of Interest and Raising the Value of Money*. London 1692.

<sup>5</sup> Zwłaszcza wydane anonimowo *Two Treatises of Government* (London 1690, właściwie 1689; pol.: *Dwa traktaty o rządzie*. Przeł. Z. Rau. Warszawa 1992).

<sup>6</sup> T e n ż e. *Some Thoughts Concerning Education*. London 1693 (wyd. kryt. w: *Educational Writings of John Locke*. Red. J.L. Axtell. Cambridge 1968); pol.: *Myśli o wychowaniu*. Przeł. F. Wnorowski. Wrocław 1959; *Wybór pism pedagogicznych*. Oprac. H. Pohoska. Warszawa 1948.

<sup>7</sup> T e n ż e. *Essays on the Law of Nature*. Red. W. von Leyden. Oxford 1954.

<sup>8</sup> T e n ż e. *Elements of Natural Philosophy*. Wydane dopiero w: *A Collection of Several Pieces of Mr. John Locke*. Red. P. Desmaizeaux. London 1720.

<sup>9</sup> T e n ż e. *An Essay Concerning Human Understanding*. London 1690, właściwie 1689; wyd. krytyczne: *An Essay Concerning Human Understanding*. Red. J.W. Yolton. T. 1-2. London 1961; *An Essay Concerning Human Understanding*. Red. P.H. Nidditch. Oxford 1975. Posługuję się najbardziej rozpowszechnioną wersją, wydaną w ramach *The Works of John Locke*. T. 1-3. London 1823<sup>3</sup> (repr. Aalen 1963); pol.: *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*. Przeł. B. Gawecki. T. 1-2. Warszawa 1955.

<sup>10</sup> Dwie wcześniejsze próby *An Essay Concerning Human Understanding* miały samodzielne tytuły: pierwsza, określana dzisiaj jako tzw. *Draft A*, nosiła łaciński tytuł *Intellectus humanus cum cognitionis certitudine, et assensus firmitate*, choć została napisana po angielsku; z kolei tzw. *Draft B* był zatytułowany *An Essay Concerning the Understanding, Knowledge, Opinion and Assent*. Zob. *Draft A of Locke's "Essay Concerning Human Understanding"*. *The Earliest Extant Autograph Version*. Red. P.H. Nidditch. Sheffield 1980; *Draft B of Locke's "Essay Concerning Human Understanding"*. Red. P.H. Nidditch. Sheffield 1982; *Draft C of Locke's "Essay Concerning Human Understanding"*. W: R.I. Aron. *John Locke*. Oxford 1955 s. 55-73.

<sup>11</sup> T e n ż e. *Of the Conduct of the Understanding*. Dzieło to zostało wydane dopiero w ramach *Posthumous Works* (London 1706); posługuję się wyd. *The Works of John Locke* t. 3 s. 203-289. Toż ukazywało się jako: *Some Thoughts on the Conduct of the Understanding in the Search of Truth* czy *A Treatise on the Conduct of the Understanding* (za: W.S. Howell. *Eighteenth-Century British Logic and Rhetoric*. Princeton 1971 s. 275 przyp. 27); pol.: *O właściwym*

Choć wątki epistemologiczne mogą być przedmiotem analiz, które należą do historii doktryn filozoficznych czy historii problemów filozoficznych, to przecież, wydaje się, że interesujące może być też prześledzenie podstawowych wątków epistemologii tego myśliciela w szerszym kontekście intelektualnym, który nie tylko stymulował zainteresowania tą problematyką, ale mógł mieć też wpływ na specyfikę rozstrzygnięć epistemologicznych ze względu na ich zastosowanie w praktyce życiowej, zwłaszcza na płaszczyźnie światopoglądowej czy społeczno-politycznej<sup>12</sup>.

Myśl epistemologiczną angielskiego filozofa zwykło się określać w kategoriach empiryzmu genetycznego, choć zaznaczano fakt kontynuacji koncepcji nauki w ujęciu Kartezjusza, traktowany jako przejaw racjonalizmu metodologicznego, będący śladem ustaleń myśliciela francuskiego<sup>13</sup>. We współczesnej historiografii zwraca się jednak coraz mocniej uwagę na ograniczenia empiryzmu angielskiego myśliciela. Wydaje się też, że wyrastają one tyleż z filozoficznych, co ogólnokulturowych uwarunkowań pisarstwa Locke'a, odmiennych niż na kontynencie. Wyrosło ono nie tyle wprost w dyskusji z Kartezjuszem, jak to ujmuje większość historyków epistemo-

---

używaniu rozumu. W: *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 499-613. O wspomnianych zamierzeniach Locke'a związanych z tym traktatem informuje jego list do W. Molyneux z 10.04. 1687 r. (w: *The Correspondence of John Locke*. Red. E.S. de Beer. T. 6. Oxford 1976 s. 87 (nr 2243). Podobnie krótko przed śmiercią (4.10.1704 r.) pisał o *Of the Conduct of the Understanding* do P. Kinga, późniejszego wydawcy swych *Posthumous Works*, jako o poważnym przedsięwzięciu, traktującym o środkach zaradczych przeciw błędom poznawczym, choć istotnie bardziej technicznie napisanym niż *An Essay Concerning Human Understanding*, ale – jak sam stwierdzał – dalekim od formy traktatu. *The Correspondence of John Locke* t. 8 s. 413 (nr 3647). Zob. *Conduct of The Understanding*. W: J.W. Yolton. *A Locke Dictionary*. Oxford 1993 s. 46-47.

<sup>12</sup> Na temat metodologicznego kontekstu tego typu badań zob. S. Janeczek. *Między filozoficzną historią filozofii a historią kultury. Z rozważań nad metodą historii filozofii w Polsce*. „Roczniki Filozoficzne” 60:2007 nr 1 s. 89-108; tenże. *Koncepcja historii filozofii w kontekście relacji: filozofia a światopogląd*. W: *Światopoglądowe odniesienia filozofii polskiej*. Red. S. Janeczek, R. Charzyński, M. Maciołek. Lublin 2011 s. 23-35.

<sup>13</sup> Na temat związków Locke'a z Kartezjuszem zob. Ch.S. Warre. *The Influence of Descartes on John Locke. A Bibliographical Study*. „Revue internationale de philosophie” 1950 n°12 s. 210-230; N. Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Belief*. Cambridge 1996 (repr. 1999) s. 180-218; H.A.S. Schankula. *Locke, Descartes and the Science of Nature*. „Journal of the History of Ideas” 41:1980 s. 459-477 (toż w: *John Locke. Symposium Wolfenbüttel 1979*. Red. R. Brandt. Berlin 1981 s. 163-180; również w: *Philosophy, Religion and Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries*. Red. J.W. Yolton. Rochester 1994 s. 306-324); P.A. Schouls. *The Cartesian Method of Locke's „Essay Concerning Human Understanding”*. „Canadian Journal of Philosophy” 4:1974-1975 s. 579-601; J.A. Passmore. *Descartes, the British Empiricists, and Formal Logic*. „Philosophical Review” 62:1953 s. 545-553. Por. P.A. Schouls. *The Imposition of Method. A Study of Descartes and Locke*. Oxford 1980.

logii, ale z platonikami z Cambridge. Pisarstwo to jeszcze bardziej jest przejawem krytycznego uczestnictwa w sporach naukowych i ideowych uwidaczniających się na progu Oświecenia tyleż w zakresie fundowania metodologicznych podstaw nowego przyrodoznawstwa, co jeszcze bardziej w perspektywie sporów kulturowo-religijnych, ujawniających się w kontekście budowania społeczeństwa coraz bardziej dbającego o swą ideową niezależność w stosunku do tradycyjnych instytucji społeczno-kulturowych, jak zwłaszcza instytucje religijne.

Angielski racjonalizm genetyczny miał bowiem swoiste zabarwienie, przede wszystkim eksponując swe odniesienia światopoglądowe (religijno-moralne)<sup>14</sup>. Postawa ta ujawniła się m.in. u popularyzującego kartezjanizm H. More'a<sup>15</sup> czy np. R. Cudwortha<sup>16</sup> w formie obrony racjonalizmu w imię uprawomocnienia apriorycznych fundamentów teologii i etyki, przez zespolenie *lumen naturale* z objawieniem religijnym. W doktrynie dotyczącej idei wrodzonych, choćby pojmowanej tylko w sensie potencjalnym, w formie różnie określanych *notiones communes* czy *notitiae communes*, głoszonej przez E. Herberta of Cherbury<sup>17</sup>, widziano warunek koniecznego charakteru prawd dotyczących istnienia i natury Boga czy duszy ludzkiej, a przede wszystkim prawomocności prawa naturalnego, co uwidoczniło się w poglądach także zwolenników religii naturalnej, domagających się pierwszeństwa prawa naturalnego przed objawieniem. Przeprowadzona przez Locke'a kry-

---

<sup>14</sup> Wbrew stanowisku R.I. Aarona, który widział w Kartezjuszu głównego adwersarza polemiki przeprowadzonej przez Locke'a, J.W. Yolton wyakcentuje przede wszystkim rolę brytyjskiego natywizmu jako podstawowego odniesienia krytyki dokonanej przez Locke'a. Zob. R.I. Aaron. *John Locke*. Oxford 1955<sup>2</sup> s. 26-28, 83-98; J.W. Yolton. *John Locke and the Way of Ideas*. Oxford 1956 s. 26-71. Por. Z. Ogonowski. *Locke*. Warszawa 1972 s. 226-233; G.A.J. Rogers. *Locke, Newton, and the Cambridge Platonists on Innate Ideas*. „Journal of the History of Ideas” 40:1979 s. 191-205; G. von Hertling. *John Locke und die Schule von Cambridge*. Freiburg 1892. Na temat całościowo potraktowanego środowiska szkoły w Cambridge zob. G.A.J. Rogers. *Die Cambridger Platoniker*. W: *Die Philosophie des 17. Jahrhunderts*. T. 3: *England*. Red. J.-P. Schobinger. Basel 1988 s. 240-290; S. Weyer. *Die Cambridge Platonists. Religion und Freiheit in England im 17. Jahrhundert*. Frankfurt am Main 1993.

<sup>15</sup> H. More. *Opera omnia*. Londini 1679. More popularyzował kartezjanizm już od 1744 r. Zob. C.L. Thijssen-Scoute. *Nederlands Cartesjanisme*. Amsterdam 1954 s. 13 nn.

<sup>16</sup> R. Cudworth. *The True Intellectual System of the Universe*. London 1678. Zob. Rogers. *Die Cambridger Platoniker* s. 267-272.

<sup>17</sup> E. Herbert of Cherbury. *De veritate, prout distinguitur a revelatione, a verisimili, a possibili, et a falso*. Parisiis 1624. Por. D.A. Pailin. *Herbert von Cherbury*. W: *Die Philosophie des 17. Jahrhunderts* t. 3 s. 224-239, 284-285. Podobnie Cudworth podkreśla rolę unifikujących dane poznania zmysłowego rozmaitych apriorycznych *nomemata*, z zakresu logiki, etyki czy nawet metafizyki. Zob. S. Raube. *Deus explicatus. Stworzenie i Bóg w myśli Ralpa Cudwortha*, Białystok 2000.



tyka natywizmu<sup>18</sup> musiała być więc bardzo ostrożna, skoro dotykała pośrednio zagadnień mających odniesienia światopoglądowe. Ostatecznie, w zgodzie z paradygmatem empiryzmu, Locke wskazywał na brak powszechnej znajomości prawd określanych przez natywiistów jako wrodzone, a tym samym na ich tylko relatywną trwałość, ograniczoną specyfiką wychowania i historycznie zmiennej tradycji<sup>19</sup>. Nic więc dziwnego, że jego twórczość spotkała się na Wyspach Brytyjskich nawet z zakazem rozpowszechniania<sup>20</sup>, choć – jak to często bywało w dziejach filozofii, iż dyskutanci, dla stworzenia wspólnej płaszczyzny kontrowersji, przejmowali elementy poglądów oponentów – podtrzymywał niektóre tezy natywizmu<sup>21</sup>.

Równocześnie empiryzm brytyjski musiał się zetrzeć z racjonalizmem genetycznym, występującym przeciwko imperializmowi nowożytnego przyrodnictwa, upatrującego w doświadczeniu jedyną miarę wartości poznania, co odróżniało go od racjonalizmu kontynentalnego, choćby Descartes'a<sup>22</sup>. Nic dziwnego, że Locke był krytykowany także za przypisywany mu sensualizm,

---

<sup>18</sup> G. Wall. *Locke's Attack on Innate Knowledge*. „Philosophy” 49:1974 s. 414-419 (toż w: *Locke on Human Understanding*. Red. I.C. Tipton. Oxford 1977 s. 1-18); S.J. Winchester. *Locke and the Innatists*. „History of Philosophy Quarterly” 2:1985 s. 411-420; D. Greenlee. *Locke and the Controversy over Innate Ideas*. „Journal of the History of Ideas” 33:1972 s. 251-264; R.W. Adams. *Where Do Our Ideas Come From? Descartes vs. Locke*. W: *Innate Ideas*. Red. S.P. Stich. Berkeley 1975, s. 71-87; tenże. *The Locke-Leibniz Debate*. W: tamże s. 37-57; J. Harris. *Leibniz and Locke on Innate Ideas*. „Ratio” 16:1974 s. 226-242 (toż w: *Locke on Human Understanding* s. 25-40); G.A.J. Rogers. *Locke, Newton, and the Cambridge Platonists on Innate Ideas*. „Journal of the History of Ideas” 40:1979 s. 191-205.

<sup>19</sup> Rozbudowana krytyka natywizmu, jak sygnalizowano wyżej, jest zawarta w (najkrótszej) księdze I głównego traktatu epistemologicznego Locke'a *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 1 s. 30-118; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. London 1690, właśc. 1689 (toż w: *The Works of John Locke* t. 1 s. 13-81).

<sup>20</sup> Zakaz wykorzystania *An Essay Concerning Human Understanding* w nauczaniu logiki ujawnił się m.in. w tak wpływowym ośrodku, jakim był Oksford. Yolton. *John Locke and the Way of Ideas* s. 11.

<sup>21</sup> Nawiązanie do natywizmu jest widoczne u Locke'a choćby w przywołaniu pojęcia charakterystycznego dla Kartezjusza, a więc *aeternae veritates*, oddanych jako *eternal truths*, akceptując je w tym sensie, że były ustalone wcześniej czy wrazone w umysł według jakichś wzorów, a odkryte przez umysł są zawsze prawdziwe. Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 366; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 77-78. Wskazuje się także, że „[...] Locke at times seems to appeal to innate ideas in the *Second Treatise* (2.11), and in *The Reasonableness of Christianity* (Works 7:139)” (*Stanford Encyclopedia of Philosophy*. <http://plato.stanford.edu> – hasło *John Locke*).

<sup>22</sup> Zob. W. Risse. *Die Logik der Neuzeit*. T. 2: 1640-1780. Stuttgart 1970 s. 418-432. Por. W.S. Howell. *Logic and Rhetoric in England. 1500 to 1700*. Princeton 1956 s. 342-363.

który miał prowadzić do sceptycyzmu<sup>23</sup>, uniemożliwiając np. dotarcie do analizy substancji, wobec przejawów płaskiego fenomenalizmu<sup>24</sup>.

Choć struktura *An Essay Concerning Human Understanding* sugeruje, że empiryzm jest konsekwencją antynatywizmu, to jednak logika wywodów nakazuje uznać krytykę natywizmu jedynie za konsekwencję systemową rozważań o bardziej podstawowym charakterze, czyli empiryzmu<sup>25</sup>, którego apoteozę sformułuje w księdze II. Od początku zwraca uwagę na konsek-

<sup>23</sup> Np. H. Lee. *Anti-Scepticism*. London 1702 s. 67; cyt. za: Y o l t o n. *John Locke and the Way of Ideas* s. 73 n.

<sup>24</sup> Wydaje się, że Locke preferuje fizykalistyczne rozumienie substancji, ceniąc wyżej teorię korpuskularną niż filozoficzne rozumienie *substratum*, pojęte jako podłoże przypadłości. Uważa bowiem, że idea substancji jest niejasna, gdyż jest odnoszona do tak różnych substancji jak Bóg, umysł czy ciała, że wręcz można ją uznać za przykład hipostazowania. Faktycznie jednak ją przyjmuje, choćby tylko w sensie mętnej idei, ujmującej substancję jedynie w aspekcie funkcji, jaką ona pełni. Choć bowiem traktuje rzeczy jako kombinację prostych idei, reprezentujących poszczególne rzeczy, istniejące samodzielnie, to godzi się choćby na założenie („suppose”) o istnieniu (niewyraźnej) idei substancji, która ma przeciw charakter „pierwszy i główny”. Godzi się więc ze zwyczajem, by to w substancji znaleźć podmiot, w którym tradycyjnie pojęte przypadłości mogłyby subsystować, na co mają wskazywać nawet eksperyment i obserwacja, ujmujące je jako istniejące razem. Z drugiej jednak strony nie zawaha się odwołać do hipotezy korpuskularnej, upatrując źródło właściwości ciał w strukturze i ruchu cząsteczek, choć tylko w niektórych przypadkach jesteśmy zdolni do wykrycia tej zależności. Tym samym można przypuszczać, że przynajmniej w pewnej mierze to do tego układu cząstek odnosi założenie („suppose”), że właściwości poszczególnych ciał, odróżniające je od innych, wypływają ze szczególnego ustroju wewnętrznego lub nieznaney istoty („flow from the particular internal constitution, or unknown essence of that substance”). L o c k e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 1 s. 212-213, 225-228, 407-410, 435-436; t. 2 s. 227-229; t e n ż e. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 1 s. 156, 166-167; t. 2 s. 1-10, 28-29, 366-367. Zob. hasła *Corpuscular hypothesis* i *Substance* w: Y o l t o n. *A Locke Dictionary* s. 53-54, 281-287. W kwestii fizykalistycznego rozumienia substancji lub też dostrzegania śladów filozoficznej wizji substancji w ujęciu Locke’a zob. zwłaszcza: R.S. W o o l h o u s e. *Locke’s Philosophy of Science and Knowledge. A Consideration of Some Aspects of “An Essay Concerning Human Understanding”*. Oxford 1971, s. 117-120, 127-143. Por. np. P. A l e x a n d e r. *Locke on Substance-in-General*, „Ratio” 22:1980 s. 91-105; 23:1981 s. 1-19; M.R. A y e r s, *The Ideas of Power and Substance in Locke’s Philosophy*. „Philosophical Quarterly” 25:1975 s. 1-27 (toż w: *Locke on Human Understanding* s. 77-104); J.L. B e r m ú d e z. *Locke. Metaphysical Dualism and Property Dualism*. „British Journal for the History of Philosophy” 4:1996 s. 223-245; R. M c C a n n. *Locke’s Philosophy of Body*. W: *The Cambridge Companion to Locke*. Red. V. Chappell. Cambridge 1999 s. 56-88; F.J. P e l l e t i e r. *Locke’s Doctrine of Substance*. „Canadian Journal of Philosophy” (suppl.) 4:1978 s. 121-140; M.B. B o l t o n. *Substances, Substrata, and Names of Substances in Locke’s „Essay”*. W: *Locke* (red. V. Chappell) s. 86-105; t e n ż e. *Substratum*. W: tamże s. 129-148. Por. *Substanz. Neue Überlegungen zu einer klassischen Kategorie des Seienden*. Red. K. Trettin. Frankfurt am Main 2005.

<sup>25</sup> Zob. M. A t h e r t o n. *Locke and the Issue over Innateness*. W: *The Cambridge Companion to Locke* s. 48-59.

wencji rozstrzygnięć w zakresie określenia źródeł poznania tyleż w odniesieniu do metodologii nowożytnie pojętej nauki, co nawet jeszcze bardziej do wiedzy związanej z dziedziną ludzkiej *praxis*. Locke, w duchu „twardego” empiryzmu, podkreśla bowiem wagę wiedzy pojętej w sensie właściwym („knowledge”), jako percepcji relacji między ideami, osiągananej już to na drodze samooczywistej i bezpośredniej intuicji, już to na drodze rozumowania sprowadzanego wszakże do ciągu intuicji. W istocie jednak, zwłaszcza w księdze IV, podkreśli rolę rozumu („reason”)<sup>26</sup>, który okaże się niezbędny, mimo że źródłem idei jest doświadczenie zewnętrzne i wewnętrzne. Konkludując rozważania rozdziału *Do czego potrzebny nam jeszcze rozum?*, stwierdzi stanowczo, że jest potrzebny, by 1° „rozszerzała się nasza wiedza” i by 2° „normować nasze uznanie czegoś za prawdę”. Rola rozumu ujawnia się najpierw wobec faktu, że przeważająca część wiedzy ludzkiej jest osiągnana na drodze pośredniej, gdyż „doświadczenie zmysłowe i intuicja sięgają bardzo niedaleko”. Skazani więc jesteśmy na dedukcję i indukcję, co wymaga odwołania się do heurystycznej roli rozumu. Wymaga to bystrości umysłu („sagacity”) w aspekcie wyszukiwania idei pośrednich. Rozum musi także porządkować ogniwa łańcucha rozumowań, tak by można było przeprowadzić wnioskowanie, odkrywające nową prawdę („illation”, „inference”) wraz z jej dowodem („demonstration”). Z kolei weryfikująca funkcja rozumu ujawni się w zakresie poszukiwania podstaw prawdopodobieństwa dla zdań, które nie jawią się w sposób niepowątpiewalny jako prawdziwe, by precyzyjnie określić stopień ich prawdopodobieństwa („to find out, examine, and compare”)<sup>27</sup>.

Czy jednak ten metodologiczny racjonalizm dotyczy tylko wiedzy prawdopodobnej? Lektura *An Essay Concerning Human Understanding* Locke’a wskazuje, że analogiczną rolę rozumu należałoby odnieść także do wartościowania wiedzy pewnej, skoro mimo podkreślania swoistej percepcyjności w zakresie ujmowania związków między ideami, co ma być warunkiem pewności tej wiedzy, okaże się, że ustopniowane jest nie tylko prawdopodobieństwo, ale także pewność („certainty”), a owa percepcja może być bardziej lub mniej oczywista, chociaż nie przestaje być nieobalalna („infallible”)<sup>28</sup>. Upoważnia to do traktowania pewności czy oczywistości w kate-

---

<sup>26</sup> Zob. *Reason*. W: Yolton. *A Locke Dictionary* s. 202-204; N. Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Belief*. Cambridge 1996 (repr. 1999) s. 89-118.

<sup>27</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 412-414; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 113-115.

<sup>28</sup> Ustopniowanie pewności i oczywistości ujawnia się pośrednio, gdy Locke uzna, że stwierdzenie naszej egzystencji nie wymaga dowodu, gdyż jest naznaczone najwyższym stopniem

goriach *continuum*, począwszy od najwyższej cenionej intuicji, gdy na niższym poziomie znajduje się wiedza uzyskana na drodze rozumowań („demonstration”), także przecież niezawodnych, aż po jeszcze niższy poziom poznania zmysłowego. Co więcej, to przecież większość wiedzy jest naznaczona piętnem prawdopodobieństwa, ustopniowanego jednak „od bezpośredniego sąsiedztwa z pewnością i dowodem, aż do rzeczy nieprawdopodobnych, a nawet niemożliwych”<sup>29</sup>. Wiedza dowodliwa, uzyskana na drodze intuicji czy dedukcji, różni się jednak od poznania, któremu przysługuje walor prawdopodobieństwa zróżnicowanego w akcie subiektywnie pojętej asercji, różnej nie tylko dla poszczególnych osób, ale nawet dla tej samej osoby w różnym czasie<sup>30</sup>. Locke bowiem, nawet w odniesieniu do wiedzy pewnej, często odwołuje się do czynnika subiektywnego („assent”), w akcie stwierdzenia lub negacji, choćby to był akt o charakterze percepcyjnym, ujmowany w kategoriach widzenia faktów, co zakłada wspomniane ustopniowanie pewności czy prawdopodobieństwa<sup>31</sup>. Chociaż owe różnienia dotyczące ustopniowania wiedzy, analogiczne zresztą do przekonania Arystotelesa, godzącego się na zróżnicowaną ścisłość określonego typu wiedzy, uwarunkowaną specyfiką właściwego im przedmiotu (w jednych naukach jest ona większa, gdy w innych mniejsza, np. w etyce)<sup>32</sup>, miały źródło w dyskusjach między filozofami, przyrodnikami i teologami XVII-wiecznej Anglii<sup>33</sup>, to przecież nie trudno dostrzec jakże współczesny charakter jego rozważań, ujawniający się np. w zbieżności z rozwiązaniami tej klasy epistemologa, co R.M. Chisholm, i to nawet w warstwie termino-

---

pewności i oczywistości. Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 335-336; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 54. Na temat swoistej nowożytnej gry w manipulowaniu kategorią oczywistości i pewności zob. B. Paź. *Pewność*. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. Red. A. Maryniarczyk. Lublin 2007 s. 155-165.

<sup>29</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 390-391; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 97.

<sup>30</sup> Tenże. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 389-390; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 96-97.

<sup>31</sup> Zob. np. rozdz. 7 ks. IV poświęcony tzw. pewnikom (*Of Maxims*).

<sup>32</sup> Zob. J. Owens. *Aristotle's Conception of the Pure and Applied Sciences*. W: *Science and Philosophy in Classical Greece*. Red. A.C. Bowen. New York 1991 s. 43-58; J.J. Cleary. *Emending Aristotle's Division of Theoretical Science*. „The Review of Metaphysics. A Philosophical Quarterly” 48:1994 s. 33-70; S.M. Dehart. *The Convergence of Praxis and Theoria in Aristotle*. „Journal History of Philosophy” 33:1995 s. 7-27.

<sup>33</sup> Zob. B.J. Shapiro. *Probability and Certainty in Seventeenth-century England. A Study of the Relationships between Natural Science, Religion, History, Law, and Literature*, Princeton (N.Y.) 1983; H.G. van Leeuwen. *The Problem of Certainty in English Thought. 1630-1690*. The Hague 1963, 1970<sup>2</sup>.



logicznej, jak stosowanie wyrażenia „more reasonable than”, rozrywającego nadto wymogi pewności i oczywistości<sup>34</sup>.

Locke jednak, podkreślając wagę wiedzy prawdopodobnej, nie dążył bynajmniej do zakwestionowania fundamentów ludzkiej wiedzy, opowiadając się za sceptycyzmem<sup>35</sup>, raczej włączył się w nurt przewyciężenia ówczesnej dychotomii między „science” a „probability”<sup>36</sup>. Nic więc dziwnego, że równie dbał o upowszechnienie kultury logicznej, choćby dalej traktowanej najczęściej w tradycyjnych kategoriach ćwiczenia się w zakresie teorii rozumowania („strict reasoning”). Logika ma jednak przede wszystkim uczyć właściwego kierowania umysłem i jego doskonalenia umysłu („conduct and improvement of the understanding”), co uwidacznia tytułatura swoistego podręcznika logiki, podsumowująca i aplikująca do dydaktyki główne dzieło Locke’a, a więc sfery szeroko pojętego prawidłowego myślenia i sądzenia („right thought and judgment”)<sup>37</sup>. Obejmuje także sferę osądów praktycznych, uwzględniając pozaracjonalne uwarunkowania myślenia. Cenne jest więc doskonalenie („improve”, „enlarge”) szeroko pojętego myślenia, stając się synonimem wszechstronnego wykształcenia, a nawet zapewniając wolność myślenia („freedom to understanding”). Przyzwyczajają bowiem („accustom”) do właściwych operacji poznawczych, bo ćwiczenie stopniowo rozszerza („open”) umysł, umożliwiając uchwycenie związku między ideami, dostępne tylko dla bardziej wyćwiczonego umysłu<sup>38</sup>.

---

<sup>34</sup> R.M. Chisholm. *Theory of Knowledge*. Englewood Cliffs (NY) 1966, 1989<sup>3</sup> (pol. jako: *Teoria poznania*. Przeł. R. Ziemińska. Lublin 1994 rozdz. 1). Zob. Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Beliefs*. s. 38-60. Por. R. Ziemińska. *Epistemologia Rodericka M. Chisholma*. Bydgoszcz 1998.

<sup>35</sup> W literaturze przedmiotu panuje dyskusja na temat precyzyjnego określenia natury odpowiedzi, jakiej udzielił Locke wyzwaniom tradycyjnego sceptycyzmu w przyporządkowaniu do współczesnych sobie stanowisk. Opozycje stanowiska wobec pytania, czy Locke może być umieszczany w tradycji „konstruktywnego sceptycyzmu”, tworzą – z jednej strony – H.G. van Leeuwen (*The Problem of Certainty in English Thought. 1630-1690* s. 121, 124) i R.S. Woolhouse (*Locke’s Philosophy of Science and Knowledge* s. 14), a z drugiej M.J. Ferreira (*Locke’s “Constructive Skepticism” – A Reappraisal*. „Journal of the History of Philosophy” 24:1986, s. 211-222).

<sup>36</sup> Shapiro, *Probability and Certainty in Seventeenth-century England* s. 211-212.

<sup>37</sup> *Of the Conduct of the Understanding*. W: J. Locke. *Posthumous Works*. London 1706 (toż jako: *Some Thoughts on the Conduct of the Understanding in the Search of Truth*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 203-289; toż jako: *O właściwym używaniu rozumu*. W: *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 499-613). Dzieło to, wydane jednak dopiero po śmierci Locke’a, często używane było jako podręcznik logiki nie tylko na uniwersytetach brytyjskich, ale także na kontynencie, o czym świadczą tłumaczenia francuskie i niemieckie. Zob. Howell. *Eighteenth-Century British Logic and Rhetoric* s. 269-279.

<sup>38</sup> Studiowanie logiki ma być permanentne, dotyczyć ma bowiem nawet ludzi dojrzałych, którzy wówczas „doświadczalnie” poznają, że nie wystarczy polegać na swych zdolnościach,

Sygnalizowane niejasności w epistemologii Locke’a, usiłującej krytycznie godzić różne sposoby uprawomocnienia zróżnicowanych typów poznania funkcjonujących w ówczesnej kulturze umysłowej, stoją u podstaw ciekawej interpretacji sformułowanej przez Nicholasa P. Wolterstorffa, który wskazuje – tak jak np. przed laty Izydora Dąmbska w odniesieniu do twórczości Kartezjusza<sup>39</sup> – na dwa poziomy refleksji nad poznaniem występujące w twórczości tego filozofa, a mianowicie poziom oficjalny i nieoficjalny („unofficial”). Upoważnia go to do wyróżnienia analiz o charakterze normatywnym, w formie, jak to nazywa, „regulative epistemology”, oraz epistemologii opisowej, którą nazwie analityczną („analytical epistemology”)<sup>40</sup>. Poziomowi pierwszemu odpowiadałby „twardy” empiryzm, charakterystyczny dla II księgi *An Essay Concerning Human Understanding*, drugiemu zaś – właściwy księdze IV – racjonalizm, równoważący jednak, a nawet przewyższający pierwsze podejście. Ten racjonalizm miał jednak sens specyficzny, różny od bardziej teoretycznego chyba charakteru sceptycyzmu Kartezjusza<sup>41</sup>, był bowiem wyrazem poszukiwania swoistego „modus vivendi” w kulturze naukowej XVII-wiecznej Anglii<sup>42</sup>, w której dokonywały się przekształcenia w zakresie określania podstaw wiarygodności przekonań w odniesieniu do różnych dziedzin kultury, zwłaszcza że epistemologia *Rozważań* była adresowana przede wszystkim nie do środowisk akademickich, ale do szerokich kręgów ludzi wykształconych, którzy musieli formułować stanowiska w tak praktycznych kwestiach, jak religia, moralność czy polityka<sup>43</sup>. Pluralizm religijny oraz starcie się dwóch koncepcji nauki, czyli stymulowanej przez religię kultury filozoficznej tzw. drugiej scholastyki,

---

gdyż niekształcony umysł może zawieść nawet w jasnych („visible”) sprawach. L o c k e. *O właściwym używaniu rozumu*. W: t e n ż e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 524; t e n ż e. *Some Thoughts on the Conduct of the Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 224.

<sup>39</sup> Zob. I. D ą m b s k a, *Sur certains principes méthodologiques dans le «Principia philosophiae» de Descartes*. „Revue de métaphysique et de morale” 62:1957 z. 1 s. 57-66 (toż jako: *O niektórych założeniach metodologicznych w „Principia philosophiae” Descartes’a*. W: t a ż. *Znaki i myśli*. Warszawa 1975 s. 196-204).

<sup>40</sup> Normatywność epistemologii Locke’a ujawnia wielokrotne zalecenie wydawane w kategoriach „obligation”. W o l t e r s t o r f f. *John Locke and the Ethics of Belief* s. XVI.

<sup>41</sup> Zob. np. R. Z i e m i ń s k a. „Medytacje” Kartezjusza w dziejach sceptycyzmu. W: *Oblicza filozofii*. Red. S. Janeczek. Lublin 2008 s. 22.

<sup>42</sup> Ów szeroki kontekst rozstrzygnięć epistemologicznych Locke’a referuję za: W o l t e r s t o r f f. *John Locke and the Ethics of Belief* s. 1-12.

<sup>43</sup> Najbardziej znaczenie społecznych i politycznych intencji, jakie towarzyszyły Locke’owi w tworzeniu *An Essay Concerning Human Understanding*, podkreśla N. Wood (*The Politics of Locke’s Philosophy*. Berkeley 1983 s. 2).

jako kultury autorytetu, oraz odkrycia nowożytnego przyrodoznawstwa, kon-  
testujące dokonania tradycyjnej filozofii przyrody, rodziły wręcz niebezpie-  
czeństwo upowszechnienia się sceptycyzmu<sup>44</sup>, który miała przewyciężyć  
epistemologia Locke'a. To bowiem przede wszystkim na gruncie moralności  
i nauki ujawniła się konieczność odwołania się do rozumu jako jedyne-  
go kryterium unifikacji tradycji religijnych i etycznych<sup>45</sup>. Rozum miał jednak  
nie tylko jednoczyć te różne tradycje, ale także umożliwić dokonanie od-  
powiedniego wyboru spośród zróżnicowanych przekonań, trudnego z tego  
powodu, że były one naznaczone piętnem osobistych (angażujących) prze-  
konań (np. w ramach poszczególnych wyznań)<sup>46</sup>, podtrzymywanych przez  
społecznie pojętą tradycję<sup>47</sup>, a nawet wykorzystywanych jako instrument  
nacisku<sup>48</sup>. W tym kontekście dopiero lepiej widać znaczenie specyficznie  
pojętego racjonalizmu Locke'a, który wobec ograniczeń ludzkich możli-  
wości poznawczych, był zmuszony godzić się – i to w odniesieniu do więk-  
szości kwestii stanowiących przedmiot ludzkiego poznania – na wiedzę  
o charakterze jedynie prawdopodobnym. Fundamentalną sprawą było więc  
wypracowanie reguł właściwego formułowania sądów, a jeszcze bardziej  
nabycia sprawności w zakresie wydawania właściwych sądów. W tym kon-  
tekście pojawia się problem uwarunkowań moralnych w podejmowaniu  
decyzji wartościujących, co upoważnia do mówienia wręcz o „ethics of be-  
lief”, stymulowanej normatywizmem metodologii Locke'a, tym razem  
jednak odnoszonym do roli czynnika racjonalnego, stanowiącego istotne  
uzupełnienie wspomnianego „twardego” empiryzmu<sup>49</sup>.

---

<sup>44</sup> Kontekst podniety do dyskusji ze sceptycyzmem, stymulowanym renesansowymi odkry-  
ciami źródeł starożytnego sceptycyzmu, rodzący pytanie o kryterium prawdy, oraz kształtowanie  
się epistemologii religijnej w kręgu dyskusji międzywyznaniowych, a następnie w starciu religii  
z racjonalizmem ukazuje m.in. R.H. Popkin (*The History of Scepticism Erasmus to Spinoza*.  
Berkeley 1979).

<sup>45</sup> Opinię o roli rozumu wartościującego tradycje religijne i etyczne najbardziej kategorycz-  
nie formułuje Locke w *Essays on the Law of Nature* (s. 129-131).

<sup>46</sup> L o c k e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 394; t e n ż e. *An Essay Con-  
cerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 99-100.

<sup>47</sup> T e n ż e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 492-493; t e n ż e. *An Essay Con-  
cerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 173-174.

<sup>48</sup> J. L o c k e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 1 s. 116; t e n ż e. *An Essay Con-  
cerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 1 s. 79-80.

<sup>49</sup> Kategorią „ethics of belief” posługuje się programowo nie tylko N. Wolterstorff, który  
ostrożnie nawiązuje także do koncepcji „doxastic practice”, używanej na określenie pewnej  
formacji w zakresie właściwego formułowania przekonań, zaczerpniętej od P. Alstona, który  
widział w niej wręcz system określonych sprawności, ale także H.H. Price (*Belief*. London 1969)  
i J.A. Passmore (*Locke and the Ethics of Belief*, „British Academy Proceedings” 64:1980 s. 185-

Nie wolno bowiem zapominać, że mimo iż Locke funkcjonuje w dziejach filozofii przede wszystkim jako oryginalny i wpływowy epistemolog, to rodowód traktatów z tej dziedziny jest w pewnej mierze dość „przypadkowy”. Były one bowiem w istocie swoistą wprawką w podejmowaniu tematów „bardzo odległych” od występujących w *An Essay Concerning Human Understanding*, co sygnalizuje w przedmowie do *Rozważań* sam ich autor. Stwierdza, że do zainteresowania się tą tematyką skłoniły go rozmowy w kręgu przyjaciół, w trakcie których dla sprecyzowania stanowisk konieczne okazało się rozstrzygnięcie kwestii epistemologicznych, przede wszystkim oceniając, „z jakimi przedmiotami nasze zdolności poznawcze mogą sobie poradzić”. O „przypadkowości” („chance”) tego zamierzenia świadczy także uwaga, że problematyką tą nigdy wcześniej się nie zajmował, a samo dzieło powstawało powoli, spisywane urywkami i z przerwami, gdy sprzyjały temu usposobienie i okoliczności, stąd uporządkował je ostatecznie, gdy „znalazł się w zaciszu”<sup>50</sup>. Według J. Tyrrela, jednego z uczestników wspomnianych dyskusji, ich tematem miały być wątki dotyczące „moralności religii objawionej”, o czym świadczy rozbudowana obecność problematyki teologicznomoralnej w wersjach poprzedzających właściwy tekst *An Essay Concerning Human Understanding*, a przede wszystkim chronologia piśmiennictwa Locke’a, gdyż pogłębione studia nad epistemologią poprzedziła praca nad zagadnieniami z zakresu religii, moralności i polityki, choćby w formie *Essays on th Law of Nature*<sup>51</sup>.

W tym kontekście ujawnia się wręcz przewaga owej nieoficjalnej metodologii nad empiryzmem upatrującym w doświadczeniu gwaranta uzyskania wiedzy pewnej. Oddaje to nawet struktura księgi IV, poświęconej naturze wiedzy. Wyróżnia bowiem dwa rodzaje władz („faculty”) poznawczych, w które wyposażył nas Bóg, uzdalniające nas do dwojakiej aktywności poznawczej. Umożliwiają one uzyskanie nie tylko „knowledge”, jako synonimu wiedzy pewnej, ale także umiejętności sądzenia („judgment”)<sup>52</sup> o rze-

---

208). Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Belief* s. XVII-XIX. Zob. P. Alston. *A “Doxastic Practice”. Approach to Epistemology*. W: *Knowledge and Skepticism*. Red. M. Clay, K. Lehrer. Boulder 1989.

<sup>50</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 1 s. 9-10; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 1 s. XLVI-XLVII.

<sup>51</sup> Zob. R. Brandt. *John Locke*. W: *Die Philosophie des 17. Jahrhunderts* t. 3 s. 624, 626; M. Cranston. *John Locke. A Biography*. London 1957 s. 140-141. Por. W. Baumgartner. *Naturrecht und Toleranz. Untersuchungen zur Erkenntnistheorie und politischen Philosophie bei John Locke*. Würzburg 1979.

<sup>52</sup> Zob. *Judgment*, [w:] J.W. Yolton, *A Locke Dictionary*, s. 106.



czach lub też przeświadczenia („assent”)<sup>53</sup> dotyczącego określonych opinii, choć w tym ostatnim przypadku wskazuje na tylko prawdopodobny charakter tego rodzaju poznania. Co więcej, okaże się, że wobec dramatycznych ograniczeń zakresu wiedzy pewnej („short and scanty”) jesteśmy skazani na przeświadczenie, i to w tak cenionej przez Locke’a, jako działacza politycznego i społecznego, sferze życia praktycznego. Bóg bowiem miał nam umożliwić poznanie tylko niektórych rzeczy „w pełnym świetle dziennym”, by w nas obudzić pragnienie poznania pełnej prawdy, na którą zasłużymy unikając pychy intelektualnej przez pilność i czujność w naszej pielgrzymce doczesnej<sup>54</sup>.

Bogactwu spraw ujmowanych tylko w sposób prawdopodobny<sup>55</sup> towarzyszy bogactwo terminów stosowanych zamiennie na ich określenie, odpowiednio do potocznych zwyczajów językowych, a więc nie tylko wspomnianych „judgment” czy „assent”, ale także wiary („belief”)<sup>56</sup> czy mniemania („opinion”), a nawet „faith”, pojętej jednak szerzej niż tylko wiara w sensie religijnym<sup>57</sup>. W każdym jednak przypadku – gdy uwidacznia się brak wiedzy opartej na intuicji, prowadzącej do wiedzy pewnej, chcąc postępować rozumnie, po zbadaniu podstaw prawdopodobieństwa – należy opowiedzieć się za tym typem przekonań odpowiednio do stopnia tego przeświadczenia („proportionally to the preponderance of the greater grounds of probability”). Locke traktuje bowiem zamiennie podstawy tego prawdopodobieństwa z jego probierzem („measure”), wyznaczając różne jego stopnie („degree”)<sup>58</sup>. Wskazując zaś na podstawy uznania wiedzy o charakterze tylko prawdopodobnym, odwoła się nie tylko do zgodności ze standardami umożliwiającymi sformułowanie „knowledge”, ale także do wyników obserwacji i eksperymentu oraz do świadectwa („testimony”)<sup>59</sup>. Nic więc dziwnego, że na jednym poziomie postawi wiedzę o faktach analizowanych na gruncie przyrodoznawstwa i historii, podtrzymując – za F. Baconem – wizję opisowego przyrodoznawstwa traktowanego jako specyficzna dziedzina historii<sup>60</sup>.

<sup>53</sup> Zob. *Assent*. W: tamże s. 14-18.

<sup>54</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 386-389; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 94-96.

<sup>55</sup> Zob. Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Belief* s. 60-86.

<sup>56</sup> Zob. *Belief*. W: Yoltton. *A Locke Dictionary* s. 25-26.

<sup>57</sup> Zob. *Faith*. W: tamże s. 77-78.

<sup>58</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 389-395; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 96-100.

<sup>59</sup> Tenże. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 392; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 98.

<sup>60</sup> Bacon odróżnia opisową empiryczną historię od bardziej teoretycznie zaawansowanej wiedzy rozumowej. Ujmując w uproszczeniu: zarówno poznanie empiryczne, jak racjonalne

Rzeczywistość dostępna w aktualnym doświadczeniu to – w żargonie Locke’a – dziedzina poszczególnych istnień („some particular existence”), zwana potocznie materią faktów („matter of fact”). Ze względu na ową aktualną dostępność szeroko pojętych faktów, mogą być one podstawą – chciałoby się powiedzieć – osobistej weryfikacji ludzkiego przekazu<sup>61</sup>. W zakresie metodologii przyrodoznawstwa Locke odwoływał się znów nie tylko do standardów „twardego” empiryzmu w duchu F. Bacona, w formie apologii metody indukcyjno-deskryptywnej, ale chyba także dzielił, za R. Boylem, przekonanie o potrzebie wykorzystania metod hipotetycznych<sup>62</sup>,

---

różnicuje się na wiedzę dotyczącą Boga, natury (przyrody) i człowieka. Historia obejmuje bowiem dzieje przyrody ożywionej i nieożywionej, jej użytkowania przez człowieka, w formie historii kunsztów, oraz historię religijną, piśmiennictwa (kultury) i społeczną. Historia naturalna ujęta zaś w aspekcie jej celu i zastosowań jest podstawą wyróżnienia historii właściwej (opisowej) i rozumowanej (teorii wiodąca do techniki). Nowożytna identyfikacja pojęcia poznania „historycznego” i „empirycznego” ma sygnalizować przejście od ujęcia doświadczenia w sensie potocznym do ujęcia naukowego (abstrakt). Tak pojęte ujęcie empiryczne było jednak w początkach nowożytności synonimem wiedzy stanowiącej zbiór nieuporządkowanych i przypadkowych danych. Zob. A. Seifert. *Cognitio historica. Die Geschichte als Namensgeberin der frühneuzeitlichen Empirie*. Berlin 1976.

<sup>61</sup> Niekiedy nazywa się wręcz piętą Achilleesa twierdzenie Locke’a przyznającego jedynie analizie stosunków międzypojęciowych status wiedzy w sensie właściwym, gdy empiryczna wiedza o istnieniu ciał miałaby tylko wartość prawdopodobną. Nie można jednak zapominać, że Locke, broniąc realizmu poznawczego, stwierdzał, że wiedza dotycząca idei jest zgodna z rzeczywistością, i to w sposób odpowiadający wiedzy pewnej, czyli „knowledge”, co prowadziło do nobilitacji wiedzy empirycznej w zgodzie zresztą z jego empiryzmem w zakresie kauzalistycznej genezy idei. Pisał Locke: „Gdziekolwiek postrzegamy zgodność lub niezgodność jakichkolwiek naszych idei, tam mamy wiedzę pewną; a kiedykolwiek jesteśmy pewni, że idee te są zgodne z realnością rzeczy, mamy wiedzę pewną i realną (‘certain real knowledge’)”. L o c k e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 397; t e n ż e. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 1-7. Dzięki temu możliwe jest przewyciężenie płaskiego reprezentacjonizmu, zakładającego „prymitywny dualizm” idei i rzeczy, w konsekwencji ugruntowanie realizmu, skoro można ujmować zgodność idei i rzeczy (a nie tylko zgodność zachodzącą między ideami). L o c k e. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 1 s. 62; t. 2 s. 322; t e n ż e. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 1 s. 37; t. 3 s. 43. Zob. R. Mattern. *Locke: “Our Knowledge, Which All Consists in Propositions”*. W: *Locke* (red. V. Chappell) s. 227-241; A.D. Wooley. *Some Remarks on Locke’s Account of Knowledge*. „Locke Newsletter” 3:1972 s. 7-17 (toż w: *Locke on Human Understanding* s. 141-148); J.L. Mackie. *Locke and Representative Perception*. W: *Logic and Knowledge. Selected Papers*. Red. J.L. Mackie. T. 1. Oxford 1985 s. 214-224 (toż w: *Locke* (red. V. Chappell) s. 60-68).

<sup>62</sup> Zob. L. Laudan. *The Nature and Sources of Locke’s Views on Hypotheses*. „Journal of the History of Ideas” 28:1967 s. 211-223 (toż z uzupełnieniami w: *Locke on Human Understanding* s. 149-162; toż w: *Philosophy, Religion and Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries* s. 271-283). Por. R.M. Yost. *Locke’s Rejection of Hypotheses about Sub-Microscopic Events*. „Journal of the History of Ideas” 12:1951 s. 111-130 (toż w: *Philosophy, Religion and*

choćby upatrywał w tym typie myślenia przejaw ograniczeń poznawczych, które zmuszają nas do wyjścia poza wąski krąg prawd należących do „knowledge”. Dotyczyć to miało nie tylko płaszczyzny interpretacji poszczególnych zagadnień (zjawisk), ale wręcz uprawomocnienia wizji o charakterze systemowo-wyjaśniającym wyznaczających fundamentalną perspektywę w różnych dziedzinach wiedzy<sup>63</sup>.

Locke podjął także analizę prawomocności wiedzy w odniesieniu do faktów, które nie można poznać zmysłami ze względu na ich oddalenie w przestrzeni lub w czasie albo ograniczone rozmiary. W przypadku świadectwa ludzkiego („testimony”) konieczne okazało się sformułowanie zasad hermeneutyki historycznej, z określeniem wymogów tego, co w dzisiejszej metodyce historii można by nazwać badaniem autentyczności i wiarygodności tego przekazu, bo z uwzględnieniem nie tylko liczby świadków, ich prawości („integrity”), umiejętności („skill”), intencji autora, ale także zgodności wewnętrznej przekazu i towarzyszących mu okoliczności oraz świadectw przeciwnych<sup>64</sup>.

Szczególnym rodzajem przeświadczenia („assent”) okaże się świadectwo objawienia Bożego, o którym Locke mówił z emfazą nawet większą niż w przypadku charakterystyki modelowej wiedzy pewnej. Ma być ono ugruntowane na świadectwie, które rodzi poczucie pewności wolnej od wszelkich wątpliwości (bez wyjątku). Świadectwo to jest bowiem gwarantowane powagą Boga, który ani nas nie zwodzi, ani nie może się mylić. Ma ono tak

---

*Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries* s. 251-270); G.A.J. Rogers. *Boyle, Locke and Reason*. „Journal of the History of Ideas” 27:1966 s. 205-216 (toż w: *Philosophy, Religion and Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries* s. 339-350); M. Mandelbaum *Philosophy, Science, and Sense Perception*. Baltimore 1964 s. 1-60; J.W. Yolton. *Locke and the Compass of Human Understanding*. Cambridge 1970 s. 44-103. Por. P. Alexander. *Ideas, Qualities and Corpuscles. Locke and Boyle on the External World*. Cambridge 1985.

<sup>63</sup> J. Farr podkreśla m.in. uwagę Locke’a dotyczącą metody, głównie właśnie hipotetycznej, zachowaną w rękopisie, a poczynioną w związku z kolejnymi wydaniem *An Essay Concerning Human Understanding*. Tekst ten, wydany przez P. Kinga (*Life of John Locke, with Extracts from His Correspondence, Journals, and Commonplace Books*. London 1829), stanowi apendyks przytaczanego artykułu: J. Farr. *The Way of Hypotheses. Locke on Method*. „Journal of the History of Ideas” 48:1987 s. 51-72 (toż w: *Philosophy, Religion and Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries* s. 284-305).

<sup>64</sup> Locke, rozważając wartość świadectwa historycznego zdradza nie tylko kulturę w zakresie nowożytnej metodyki historii – kiedy to nie tylko dostrzegano (od czasów renesansu) wartość dotarcia do oryginalnych dokumentów, ale także rolę wiarygodności przekazu, a także – ale też w zgodzie z duchem praktycznie nastawionego *An Essay Concerning Human Understanding*, adresowanego do szerokiej publiczności, odnosi jej przepisy do angielskiej praktyki prawniczej, precyzując wartość dowodową dokumentów w systemie sądowniczym. Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 404-407; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 106-107.

determinować nasz umysł, że nie pojawi się jakiegokolwiek wahanie, a więc odpowiada specyficze wiedzy o własnym istnieniu<sup>65</sup>.

Przejawem usankcjonowania owego nieoficjalnego poziomu epistemologii Locke'a wydaje się być też refleksja dotycząca natury wiary religijnej, która inaczej niż u Kartezjusza, podtrzymującego w istocie trójczłonowy układ wiedzy w sensie scholastycznym, czyli „scientia”, „fides”, „opinio”, traktuje wiarę („faith”) jako element przekonań („belief”) wartościowanych przez rozum, stąd uchodzi za ojca racjonalizmu religijnego<sup>66</sup>, co stymulują jego związki z latitudynaryzmem<sup>67</sup> czy socynianizmem<sup>68</sup>. Racjonalizm ten ujawnił się jednak nie tyle w wyważonych pracach o charakterze epistemologicznym, co w pioniersko pojętej krytyce biblijnej<sup>69</sup>.

<sup>65</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 410-411; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 112-113.

<sup>66</sup> Zob. R. Ashcraft. *Faith and Knowledge in Locke's Philosophy*. W: *John Locke. Problems and Perspectives* s. 194-223; D. Snyder. *Faith and Reason in Locke „Essay”*. „Journal of the History of Ideas” 47:1986 s. 197-213; P. Helm. *Locke on Faith and Knowledge*. „Philosophical Quarterly” 23:1973 s. 52-66; S.N. Williams. *John Locke on the Status of Faith*. „Scottish Journal of Theology” 40:1987 s. 591-606; tenże. *Restoring „Faith” in Locke*. „Enlightenment and Dissent” 6:1987 s. 95-113; Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Belief* s. 118-133; tenże. *The Assurance of Faith*. „Faith and Philosophy” 7:1990 s. 396-417; tenże. *Locke's Philosophy of Religion*. W: *The Cambridge Companion to Locke* s. 292-315. Por. B. Willey. *Science and Religion in Seventeenth Century England*. Ann Arbor (MI) 1973; D.M. Armstrong. *Belief, Truth and Knowledge*. Cambridge 1973.

<sup>67</sup> Zob. np. J. Marshall. *Locke and Latitudinarianism*. W: *Philosophy, Science and Religion in England 1640-1700*. Red. R. Kroll, R. Ashcraft, P. Zagorin. Cambridge 1992 s. 253-282; W.M. Spellman. *John Locke and the Problem of Depravity*. Oxford 1998 s. 63-103. Szerzej na temat teologii latitudynaryzmu zob. tenże. *The Latitudinarianism and the Church of England 1600-1700*. Athens (Ga.) 1993.

<sup>68</sup> Zob. Z. Ogonowski. *Problem tolerancji w Europie w drugiej połowie XVII w.* W: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*. Red. J. Pelc. Wrocław 1970 s. 266-274; tenże. *Socynianizm a Oświecenie. Studia nad myślą filozoficzno-religijną arian w Polsce XVII w.* Warszawa 1966 s. 560-564; tenże. *Socynianizm i wielcy aktorzy sceny filozoficznej u schyłku XVII i na początku XVIII wieku: Spinoza, Leibniz, Bayle, Locke, Newton*. W: *Oblicza filozofii XVII wieku*. Red. S. Janeczek. Lublin 2008 s. 115-126; S. Wolgast. *John Locke und die Sozinianer*. W: *John Locke, Wissenschaftliches Kolloquium*. Halle 1985, s. 194-213; D.D. Wallace. *Socinianism, Justification by Faith and the Sources of John Locke's „The Reasonableness of Christianity”*. „Journal of the History of Ideas” 54:1993 s. 381-394 (toż w: *Philosophy, Religion and Science in Seventeenth and Eighteenth Centuries* s. 152-169); D. Wootton. *John Locke. Socinian or Natural Law Theorist*. W: *Religion, Secularization and Political Thought. Thomas Hobbes to J.S. Mill*. Red. J. Crimmins. London 1989 s. 39-67; N. Jolley. *Leibniz on Locke and Socinianism*. „Journal of the History of Ideas” 39:1978 s. 233-250 (toż w: *Philosophy, Religion and Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries* s. 170-187).

<sup>69</sup> H.G. Reventlow, *The Authority of the Bible and the Rise of the Modern World*. Philadelphia 1985. Por. G. Reedy. *The Bible and Reason. Anglicans and Scripture in Late Seven-*



Dla Locke'a ostatecznym kryterium prawomocności wiary okaże się bowiem rozum i Pismo Święte. O ile drugi z elementów stanowić będzie szczegółowy przykład urzeczywistniania epistemologii w formie hermeneutyki biblijnej, to typowo epistemologiczny charakter mają rozważania dotyczące relacji rozum – wiara. Locke, sankcjonując prawo rozumu do rozstrzygnięcia o prawdzie, wyróżnia trzy typy prawd: zgodnych z rozumem („according to reason”), przeciwnych rozumowi („contrary to reason”) oraz ponadrozumowych, czyli przekraczających możliwości poznawcze rozumu, choć z nim niesprzecznych („above reason”) <sup>70</sup>. Ten ostatni poziom wyznacza właściwy przedmiot wiary w tym sensie, że nie przeciwstawiając wiary rozumowi, jednocześnie ukazuje jej odrębność <sup>71</sup>. Locke, sankcjonując fundamentalną niesprzeczność rozumu i wiary – w czym podąża za długą tradycją filozofii chrześcijańskiej, która wychodząc z perspektywy teologicznej uzasadniała niesprzeczność rozumu z wiarą <sup>72</sup> – traktuje wiarę, jak Tomasz z Akwinu, jako prawdę ponadracjonalną <sup>73</sup>. Równocześnie obydwaj ci autorzy dostrzegają w księgach objawionych elementy dostępne w poznaniu naturalnym, dla których uzasadnienia nie należy odwoływać się do objawienia, ale poddać je osądowi rozumu <sup>74</sup>. Podobnie jednak wskazują też na ubocznie konfirmatywną wartość objawienia w zakresie prawd dostępnych rozumowi, gdyż według św. Tomasza na tej drodze stają się one szerzej dostępne, a nadto możliwe jest ich przyjęcie bez obawy wątpliwości, błędów i trudności <sup>75</sup>, gdy Locke stwierdzi: „objawienie zaś, chociaż się z rozumem zgadza, może potwierdzać jego orzeczenie”. Równocześnie angielski myśliciel podkreśli jednak, że gdy w zakresie prawd objawionych znajdują się

---

*teenth-Century England*. Philadelphia 1985. Racjonalistyczne podejście do Biblii prowadziło do dyskusji z przedstawicielami ówczesnej ortodoksji religijnej. Zob. W.M. Spellman. *John Locke*. New York 1997, s. 53-78.

<sup>70</sup> Locke. *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* t. 2 s. 442; tenże. *An Essay Concerning Human Understanding*. W: *The Works of John Locke* t. 3 s. 136.

<sup>71</sup> Locke wyrazi wprost tę opinię w drugim liście do Stillingfleeta: „A definition of knowledge, which [is] one act of mind, [does] not at all concern faith, which [is] another act of the mind quite distinct from it” (*The Works of John Locke* t. 3 s. 283. Cyt. za: Wolterstorff. *John Locke and the Ethics of Belief* s. 124).

<sup>72</sup> *Contr. Gent.* I 1; I 2; I 9. Cyt. za: E. Gilson. *Le Thomisme*. Strasbourg 1919, Paris 1965<sup>6</sup> (pol.: *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*. Przeł. J. Rybałt. Warszawa 1960 s. 37).

<sup>73</sup> *Sum. theol.* I 1, 1, resp.; *Quest. disp. De virtutibus*, X, resp. Cyt. za: Gilson, *Tomizm*, s. 33.

<sup>74</sup> „Impossibile et quod de eodem sit fides et scientia” (*Quaest. disp. De verit.* XIV 9 resp. i ad 6. Cyt. za: Gilson. *Tomizm* s. 32).

<sup>75</sup> *Contr. Gent.* I 4. Cyt. za: Gilson. *Tomizm* s. 33.

tezy, które są dostępne rozumowi, czy to w sposób pewny, czy też tylko prawdopodobny, to jego rzeczą jest sprawdzanie ich wartości. To rozum decyduje także, które prawdy należą do depozytu objawienia, skoro ich status określa specyficzna relacja do rozumu. Jeśli jednak są to prawdy równocześnie niesprzeczne z rozumem i ponadracjonalne, to tezy te, stanowiące właściwy przedmiot wiary, nie mogą być przedmiotem analiz o charakterze racjonalnym („the proper matter of faith... being beyond the discovery of reason, are purely matters of faith, which reason has directly nothing to do”). Dopiero w tym kontekście Locke może stwierdzić, że tak pojęta dziedzina wiary nie tylko nie „czyni gwałtu rozumowi ani nie stawia mu żadnych przeszkód, lecz przeciwnie, wspiera i zasila nowe odkrycia prawd, które pochodzą z wiecznego źródła wszelkiego poznania”. Prawdy te są bowiem gwarantowane autorytetem Boga, który ani się nie myli, ani nas nie chce zwodzić. Z drugiej jednak strony dostrzeżenie ograniczeń ludzkiego poznania religijnego na gruncie hermeneutyki biblijnej będzie prowadzić Locke’a do postawy tolerancji<sup>76</sup>. Nawet bowiem jeśli przyzna, że to w objawieniu judeochrześcijańskim znajduje się zasób prawd należących do depozytu wiary, a więc traktowanych jako nieomyłne („infallibile”), co podejmie w *The Reasonableness of Christianity, as Delivered in the Scripture*<sup>77</sup>, to dalej fundamentalną rzeczą pozostanie pytanie, jakie wątki w nich zwarte są właściwym przedmiotem wiary.

Konkludując, choć struktura *An Essay Concerning Human Understanding* sugeruje, że empiryzm jest konsekwencją antynatywizmu, to jednak logika wywodów Locke’a nakazuje uznać to rozstrzygnięcie za konsekwencję systemową rozważań o bardziej podstawowym charakterze. Nie sposób jednak nie docenić wagi refleksji Locke’a w zakresie oceny ludzkich możliwości poznawczych, uwidaczniającej się na gruncie teorii wiedzy, tyleż w kontekście wyakcentowania znaczenia ludzkiej *praxis*, co też specyfiki jego teorii nauki, pojętej w sensie nowożytnego przyrodoznawstwa. Może to prowadzić do wyróżnienia dwu poziomów jego refleksji nad poznaniem, czyli poziomu oficjalnego i nieoficjalnego, w formie analiz normatywnych oraz opisowych,

---

<sup>76</sup> Zob. Spellman. *John Locke* s. 17. Por. G.A.J. Rogers. *Locke and the Latitude-Men. Ignorance as a Ground of Tolerantion*. W: *Philosophy, Science and Religion in England 1640-1700* s. 199-229.

<sup>77</sup> Locke. *The Reasonableness of Christianity, as Delivered in the Scripture*. London 1695. Posługuję się wydaniem w ramach *The Works of John Locke* t. 7 s. 1-158. Uzupełnieniem tego traktatu są: *A Vindication of the Reasonableness of Christianity, from Mr. Edwards’s Reflections*. London 1695 (toż w: *The Works of John Locke* t. 7 s. 159-180); *A Second Vindication of the Reasonableness of Christianity*. London 1697 (toż w: *The Works of John Locke* t. 7 s. 181-424).

tj. dotyczących metod stosowanych w praktyce naukowej czy przekonań formułowanych na użytek praktyki życiowej. Poziomowi pierwszemu odpowiadałby „twardy” empiryzm, charakterystyczny dla II księgi *An Essay Concerning Human Understanding*, drugiemu zaś – właściwy księdze IV – racjonalizm, dominujący jednak nawet nad pierwszym podejściem. W tym kontekście rodzi się potrzeba wyjścia poza uprawomocnienie jedynie wąskiego kręgu prawd należących do empirystycznie ugruntowanej właściwej wiedzy naukowej, zobiektywizowanej i pewnej („knowledge”), w kierunku usankcjonowania skromniej pojętych przekonań, tyleż formułowanych na bazie racjonalnej, co z elementami subiektywistycznymi („belief”, „assent”).

#### BIBLIOGRAFIA

- Aaron R.I.: John Locke. Oxford 1955<sup>2</sup>.
- Alexander P.: Ideas, Qualities and Corpuscles. Locke and Boyle on the External World. Cambridge 1985.
- Armstrong D.M.: Belief, Truth and Knowledge. Cambridge 1973.
- Baumgartner W.: Naturrecht und Toleranz. Untersuchungen zur Erkenntnistheorie und politischen Philosophie bei John Locke. Würzburg 1979.
- Die Philosophie des 17. Jahrhunderts. T. 3. England. Red. J.-P. Schobinger. Basel 1988.
- Janeček S.: Logika czy epistemologia? Uwarunkowania nowożytnej koncepcji logiki. Lublin 2003.
- Locke J.: Problems and Perspectives. Red. J.W. Yolton. Cambridge 1969.
- Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego. T. 1-2. Przeł. B. Gawecki. Warszawa 1955.
- The Works of John Locke. T. 1-10. London 1823<sup>3</sup> (repr. Aalen 1963).
- Ogonowski Z.: Locke. Warszawa 1972.
- Philosophy, Science and Religion in England 1640-1700. Red. R. Kroll, R. Ashcraft, P. Zagorin. Cambridge 1992.
- Philosophy, Religion and Science in the Seventeenth and Eighteenth Centuries. Red. J.W. Yolton. Rochester 1994.
- Popkin R.H.: The History of Scepticism Erasmus to Spinoza. Berkeley 1979.
- Price H.H.: Belief. London 1969.
- Reedy G.: The Bible and Reason. Anglicans and Scripture in Late Seventeenth-Century England. Philadelphia 1985.
- Reventlow H.G.: The Authority of the Bible and the Rise of the Modern World. Philadelphia 1985.
- Schools P.A.: The Imposition of Method. A Study of Descartes and Locke. Oxford 1980.
- Shapiro B.J.: Probability and Certainty in Seventeenth-century England. A Study of the Relationships between Natural Science, Religion, History, Law, and Literature. Princeton (N.Y.) 1983.
- Spellman W.M.: John Locke. New York 1997.
- Spellman W.M.: The Latitudinarianism and the Church of England 1600-1700. Athens (Ga.) 1993.

- Van Leeuwen H.G.: *The Problem of Certainty in English Thought. 1630-1690*. The Hague 1963, 1970<sup>2</sup>.
- Weyer S.: *Die Cambridge Platonists. Religion und Freiheit in England im 17. Jahrhundert*. Frankfurt am Main 1993.
- Wolterstorff N.: *John Locke and the Ethics of Belief*. Cambridge 1996 (repr. 1999).
- Wood N.: *The Politics of Locke's Philosophy*. Berkeley 1983.
- Woolhouse R.S.: *Locke's Philosophy of Science and Knowledge. A Consideration of Some Aspects of „An Essay Concerning Human Understanding”*. Oxford 1971.
- Williey B.: *Science and Religion in Seventeenth Century England*. Ann Arbor (MI) 1973.
- Yolton J.W.: *A Locke Dictionary*. Oxford 1993
- *John Locke and the Way of Ideas*. Oxford 1956.
- *Locke and the Compass of Human Understanding*. Cambridge 1970.

## JOHN LOCKE'S RATIONALISM OF INTELLECTUAL CULTURE

### S u m m a r y

This paper seeks to discuss the problems of John Locke's epistemology. Locke was a characteristic representative of the idea of the Enlightenment. This text focuses on a broader intellectual context of Enlightenment solutions that refer to socio-political issues and to one's outlook.

The structure of *An Essay Concerning Human Understanding* suggests that empiricism results from antinativism, nevertheless the logic of Locke's considerations makes us agree that this solution is a systematic consequence of a more basic reasoning. It is difficult not to appreciate the importance of Locke's reflection with regard to the assessment of human cognitive abilities. His assessment is made evident in the theory of knowledge, the importance of human *praxis*, and also in the specific character of his theory of science in the sense of modern natural history. This may lead to the distinction of two levels of his reflection on knowledge, i.e. the official level and the non-official level, in the form of normative and descriptive analyses, the analyses that deal with methods applied in scientific practice or beliefs formulated for the sake of practical life. The first level would correspond to 'hard' empiricism, the kind of empiricism characteristic of the 2<sup>nd</sup> book of *An Essay Concerning Human Understanding*; the second level is found in book four: rationalism that dominates, however, even over the first approach. In this context there is a need to go beyond the legitimation of only the narrow circles of truths that belong to proper learned knowledge based on empiricism, such knowledge that is objectified and certain. We need to legitimise more modest convictions formulated on a rational basis, convictions with subjectivistic elements ("belief," "assent").

*Summarized by Rev Stanisław Janeczek*

**Słowa kluczowe:** John Locke, racjonalizm, empiryzm.

**Key words:** John Locke, rationalism, empiricism.